



UNIWERSYTET MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
W LUBLINIE

Wydział Filologiczny

Instytut Nauk o Kulturze

Dominik Zimny

**Pobożność ludowa wschodniego pogranicza kulturowego
– na przykładzie południowego Podlasia**

Streszczenie

Zagadnienie pobożności ludowej to kwestia od wieków w pełni niewyjaśniona, problematyczna ze względu przede wszystkim na nieostry charakter samej swojej definicji. Nad istotą tego pojęcia zastanawiali się zarówno uczeni skupieni wokół takich dziedzin naukowych, jak kulturoznawstwo, językoznawstwo, socjologia czy etnografia, jak i środowiska kościelne, wraz ze Stolicą Apostolską i dostojnikami różnych chrześcijańskich Kościołów. Pomimo, że różnorodne kulty pobożności ludowej w religii chrześcijańskiej występują tak dawno, jak sama nowotestamentowa religia, to dotychczas temat ten nie został przez żadną instytucję klerykalną wnikliwie zbadany. Wzmoczone zainteresowanie zagadnieniem pobożności ludowej przyniósł dopiero XX wiek, ponieważ w niniejszym stuleciu ukazały się takie opracowania, jak: *Dyrektorium Ekumeniczne* z roku 1967, wydane przez Papieską Radę ds. Popierania Jedności Chrześcijan czy druga część tego dokumentu z 1979 roku, a także opublikowane w 1993

roku *Dyrektorium w/s Realizacji Zasad i Norm Ekumenizmu*. Swego rodzaju przełom przyniosło dopiero pismo z 2001 roku, autorstwa Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, pod tytułem: *Dyrektorium o Pobożności ludowej i Liturgii. Zasady i Wskazania*, w którym watykańscy duchowni zamieścili wiele cennych informacji o istocie samej pobożności ludowej i jej roli w życiu Kościoła. Chociaż w Polsce rozważania nad problematyką omawianego zagadnienia trwają od wielu lat, a tematem tym zajmowali bądź nadal zajmują się tacy teologowie, jak ks. W. Nowak, ks. S. Cichy, ks. H. J. Sobeczko, czy też ks. S. Rabiej i ks. Cz. Krakowiak, to dociekania wymienionych księży opierają się zasadniczo na piśmie duszpasterzy rzymskich. Zauważyć należy również fakt, że chociaż watykański dokument zawiera wskazania dla kościelnych kapłanów, to zapisane w nim sugestie odnoszą się do chrześcijańskiego Kościoła Powszechnego na całym świecie, nie ujmując pewnych rzymskokatolickich tradycji kościelnych poszczególnych państw. Mimo, że polscy klerycy w pełni zgadzają się z propozycjami włoskich duchownych, to w swoich opracowaniach powstałych już po wydaniu tekstu papieskiego, zanotowali oni wiele cennych wskazówek dla krajowych księży, pozwalających nieco dokładniej określić zadania chrześcijańskich manifestacji religijności.

Jednakże, jak zostało napisane powyżej, już ponad trzy dekady wcześniej pobożność ludowa była tematem, na który zwracali uwagę liczni duchowni, biskupi czy nawet kardynałowie, wraz z wybranymi przez siebie następcami św. Piotra, a więc najwyższymi w Kościele rzymskokatolickim dostojnikami apostolskimi, bardziej rozpoznawalnymi w osobie Papieża. Jednak większe zainteresowanie tym tematem wywołał przede wszystkim Sobór Watykański II, odbywający się w latach 1962–1965, a także wspomniany w poprzednim paragrafie watykański dokument, który w Polsce ukazał się w 2003 roku, dzięki poznańskiemu wydawnictwu „Pallottinum”. Rzymscy duchowni umieścili w swoim tekście najważniejsze wskazania dla katolickich biskupów i parafialnych kleryków o stanowisku, jakie powinni zająć w sprawie fakultatywnych kultów pobożności ludowej. Rozwiązane zostają tam kwestie dotyczące tego, jaką funkcję owe kulty pełnią w życiu chrześcijańskim oraz jak organizować uroczystości świąt kościelnych, by indywidualne i wspólnotowe manifestacje religijności parafian w żaden sposób nie kolidowały z celebracjami oficjalnych liturgii, nie przeczyły im i nie dominowały nad nimi. Wydanie niniejszego *Dyrektorium* ma duże znaczenie, gdyż z właściwą interpretacją pojęć religijność ludowa i pobożność ludowa mieli problem nawet

duchowni, myląc nierzadko zakres owych terminów czy nie rozróżniając praktyk religijnych (*miracula*) od aktów magicznych (*maleficia*). Ponadto sama chrześcijańska pobożność ludowa odgrywa w dzisiejszej dobie unifikacji kultury czy obejmującego liczne rzesze chrześcijan procesu laicyzacji coraz większą rolę, pełniąc dla wielu wiernych funkcję więziotwórczą, integracyjną i patriotyczną, prowadząc zarazem Kościół do prawdziwie pojmowanego Boga oraz chrześcijańskiej wspólnoty religijnej, kulturowej i etniczno-narodowej. Nie mniej ważną rolę pobożności ludowej dostrzegli badacze kultury tradycyjnej, wśród których wymienić należy takie osobistości świata nauki, jak M. Zowczak, T. Smolińska, J. Adamowskiego, oraz R. Tomickiego, którzy w swoich opracowaniach wielokrotnie podkreślali szerszy zakres religijności ludowej czy nie do końca zdefiniowaną pozycję pozaliturgicznych manifestacji kulturowych, będących zarazem cennym czynnikiem spajającym wiernych i elementem wzbogacającym celebrację oficjalnych mszy świętych. Na istotne znaczenie pobożności ludowej w życiu Kościoła Powszechnego zwrócił uwagę również Papież Jan Paweł II, który zaznaczył, że kulty pobożności ludowej są autentycznym głodem Boga wpływającym z prawdziwej wiary, którą należy cenić i rozwijać, a bez której liturgia nie miałaby odzwierciedlenia i stałaby się pusta, niemiła Bogu.

W treści rozprawy doktorskiej, D. Zimny przytacza definicję pobożności ludowej, opracowaną przez rzymskich duchownych, którzy piszą, że pobożność ludowa to: „różne manifestacje kulturowe o charakterze prywatnym lub wspólnotowym, które w ramach wiary chrześcijańskiej są przeważnie wyrażane nie na sposób liturgii, lecz w formach wywodzących się z ducha poszczególnych narodów lub grup społecznych i ich kultury”. Analogicznie pobożność ludową rozumieją także inni duchowni, którzy w zakres niniejszego pojęcia włączają takie religijne tematy, jak: ludowe nabożeństwa, modlitwy – zazwyczaj te prywatne, domowe, tradycje i zwyczaje obrzędowe, tradycyjne pieśni religijne, rytuały – najczęściej te niekoncesyjne lub paraliturgiczne, ale też akty akceptowane i powielane przez Kościół, jak uroczystości związane z poszczególnymi sakramentami, rytuały powiązane z okresami świąt roku liturgicznego, kulty świętych, ze szczególnym podkreśleniem rangi uroczystości maryjnych, pielgrzymki, procesje, adoracje, wyjątkowe nabożeństwa, typu: Gorzkie żale, godzinki, drogi krzyżowe, różaniec, czy wszelakie błogosławieństwa, a mogą to być przykładowo poświęcenia: pól, wód, ognia, plonów, ziół czy pokarmów. W bogaty zbiór działań o charakterze pobożności ludowej, włączyć należy także modlitwy wstawiennicze za zmarłych, lecz

środowiska klerykalne uważają, że tego rodzaju formuły sakralne stanowią osobną grupę werbalnych aktów chrześcijańskich manifestacji kultycznych. Liczni księża sądzą również, że w obręb wszelakich sposobów wyrazu chrześcijańskiej pobożności ludowej wejdą jeszcze różnorakie gesty i zachowania, których celem jest wywyższenie majestatu Pana Boga i oddanie Mu należytej czci. W ich opinii są to: dotykanie i całowanie obrazów i miejsc świętych, relikwii i przedmiotów sakralnych, składanie ofiar i wotów, modlitwa na kolanach i prostracja (leżenie krzyżem), zapalanie świec, kadzenie rytualnym dymem, pokłony, a także religijne westchnienia i lamenty. Znaczna grupa duchownych twierdzi ponadto, że wiele z kultycznych form pobożności ludowej może posiadać w swojej strukturze elementy magiczne, dlatego nakazują oni takie formy nieustannie oczyszczać i w miarę możliwości ewangelizować oraz dostosowywać do kanonu Kościoła chrześcijańskiego, co w okresie współczesnych przemian kulturowo-społecznych wydaje się być decyzją nieco ryzykowną, mogącą osłabić pozycję Stolicy Apostolskiej.

Wymienione powyżej formy oddawania czci posłużyły do scharakteryzowania oraz opisania najbardziej reprezentatywnych egzemplifikacji sposobów wyrażania manifestacji chrześcijańskiej religijności, występujących w gronie południowo-podlaskich wiernych Kościoła rzymskokatolickiego i bizantyjsko-słowiańskiego. Na podstawie terenowych badań oraz fachowej literatury tematu, tekst dokumentu w 5-ciu rozdziałach objaśnia kwestie związane nie tylko z religijnością i pobożnością ludową czy miejsce niniejszych zagadnień w życiu Kościołów, ale i sprawę szeroko pojmowanego pogranicza, wyjaśniając definicję samego terminu i charakteryzując kulturową specyfikę podlaskich ziem, leżących przy wschodniej granicy Polski. W regionie tym od wieków ścierały się wpływy kulturowe Słowian Wschodnich i Słowian Zachodnich, a co się z tym wiąże, również religie oraz koncesje osiadłych tu społeczności. Przyczyniło się to do wytworzenia licznych rytuałów religijnych oraz obrzędów, ukazujących zróżnicowane wyznaniowo kultury pobożności ludowej, praktykowane w religijności wyznawców rzymskokatolickich i bizantyjsko-słowiańskich.

Dla zilustrowania wyjątkowego charakteru południowo-podlaskich kultów pobożności ludowej w pracy, autor posłużył się między innymi obrzędem kolędniczym *brodaczy*, który praktykowany jest od dawnych czasów jedynie w nadbużańskich Sławatyczach. Specyfika tej niepowtarzalnej formy kolędniczej polega na tym, że świąteczno-noworoczni kolędnicy są zarówno postaciami lokującymi się w niebiańskiej

przestrzeni *sacrum*, jak i w sferze ziemskiej, profanum, odwołującej się do kultury agrarnej. Dokumentują to rytualne zachowania *brodaczy*, którzy w ostatni dzień roku uczestniczą w sprawowanej w miejscowym kościele Eucharystii, podczas której kolędnicy śpiewają obrzędowe kolędy, składają uczestniczącym w liturgii parafianom życzenia oraz zbierają datki, by wesprzeć lokalną straż pożarną, a także ich dekoracyjne i kolorowe przebrania czy niektóre gesty, zwiastujące urodzaj i płodność w przyszłym życiu, bądź gospodarczym, bądź prywatnym. Niespotykaną także w innych regionach kraju demonstracją chrześcijańskiej pobożności ludowej, jest kult św. Wiktora Męczennika, który od XIX wieku istnieje i znajduje swoich zwolenników w kościele parafialnym pw. Świętej Trójcy w Janowie Podlaskim. Janowska świątynia jako jedyna na świecie jest w posiadaniu relikwii rzymskiego rycerza legionisty, który zginął za wyznawaną religię, czyli chrześcijaństwo. Relikwie w postaci czaszki, wielu kości oraz naczyń z zaschniętą krwią św. Wiktora do podlaskiej diecezji sprowadził biskup Benjamin Szymański w 1859 roku, a zatem w okresie zaczynających przybierać na sile represji podlaskich unitów i całego Kościoła rzymskokatolickiego. Kult św. Męczennika Wiktora od samego początku wzbudzał wśród władz carskich i zwierzchników rosyjskiego Kościoła prawosławnego wiele kontrowersji i sprzeciwów, gdyż w XIX wieku stał się czynnikiem integrującym łacinników z grekokatolikami, a ponadto prowadził wiernych obydwu odłamów chrześcijaństwa do jednego Kościoła oraz wspólnie wyznawanego Boga. Postać św. Wiktora wpisuje się zatem w kultyczne formy pobożności ludowej nie tylko poprzez licznie występujące formy oddawania czci świętemu, jak pielgrzymki, adoracja relikwii, medaliki, pieśni i modlitwy, ale również przez charakterystyczny dla pobożności ludowej kontekst narodowo-wyzwoleńczy, choć w tym przypadku odnoszący się do wyznania religijnego.

W swojej rozprawie doktorskiej autor podejmuje też kwestię prywatnych modlitw domowych, które wywodziły się z powszechnych niegdyś magicznych zamówień, zaklinań czy nawet klątw, a wraz z rozpowszechnianiem się kultury chrześcijańskiej stopniowo nabierały wartości i charakteru oficjalnych modlitw koncesyjnych, choć nigdy w kościele za takie nie zostały uznane. Przykładem takiej formuły sakralnej jest analizowany w pracy „Sen Maryi”, którego treść nawiązuje zarówno do staropolskich pieśni czy szeroko rozpowszechnionych w dawnej kulturze tradycyjnej tekstów modlitw, ujawniających pierwotnie mistyczną symbolikę słów ukrytych w sensualistycznej wizji obrazów o okrywaniu się krzyżem lub wychodzeniu Matki Bożej ze stron Ewangelii, jak

i magicznych aktów zamówieniowych, posiadających w swojej strukturze motyw metafizycznego stróżowania, a więc komponent cechujący symboliczne przejście człowieka między strefami dobowymi, implikujący tym samym ideę dualizmu antropomorficznego, oznaczającego nocne rozdzielenie duszy z ciałem, zwłaszcza gdy modlitwa odmawiana była przed snem. Referując stanowiska innych badaczy, Zimny stwierdził, że „Sen Maryi” stanowił dopełnienie oficjalnych modlitw kościelnych i porannych czy wieczornych pacierzy, przez co włączał się w zakres indywidualnie odmawianych prywatnych modlitełek domowych, stanowiąc religijny akt werbalny o charakterze apotropaicznym, zabezpieczającym człowieka przed wszelakim złem, a także w szczególnie niebezpiecznych momentach przekraczania sferycznych i czasowych granic, występujących w cyklu obrzędowości dorocznej oraz w cyklu dobowym. Ta sakralna formuła modlitwy włączała się zarazem w zbiór aktów modlitewnych o charakterze mediacyjnym, ale była też przykładem modlitewki domowej z wyraźnymi cechami formuły zamykającej, przez co należała również do rytuałów magii Alkmeny. Niemal analogiczną specyfikę przedstawiają praktykowane do dzisiaj wizyty u podlaskich ludowych uzdrowicieli czy znachorów, zwanych dawniej „wiejskimi szeptunami”. Także te osoby w swoich werbalno-gestycznych działaniach stosują sakralne formuły słowne, przypuszczalnie o charakterze magicznego zamówienia, oraz wszelkiego rodzaju zabiegi, mające na celu zamknąć drogę wrogim siłom, podobnie jak magiczne rytuały Alkmeny. W trakcie badań terenowych autor zarejestrował wypowiedź jednej z podlaskich respondentek, która wspominała o swojej wizycie u znanej na całym Podlasiu uzdrowicielki, wykorzystującej w swoich zabiegach zarówno modlitewne formuły sakralne, jak i rytualne działania gestyczne o charakterze magicznym.

Jako swego rodzaju dopełnienie prezentowanych sposobów wyrazu pobożności ludowej, w pracy opisany został ponadto wielokontekstowy i występujący w obu chrześcijańskich Kościołach kult Najświętszej Maryi Panny, a zatem bardzo rozpowszechniony na terenach słowiańskich kult maryjny (*marialis cultus*). W dość obszernym podrozdziale poświęconym kultowi Matki Bożej, zaprezentowane zostały dwie najczęściej spotykane w tradycyjnej kulturze religijnej odsłony Dziewicy Maryi: jako Matka Syna Bożego – Jezusa Chrystusa, gdy Jej święte Oblicze prezentowane jest w świetle kochającej, troskliwej i opiekuńczej Bogarodzicy, jak ma to miejsce w kolędzie bożonarodzeniowej „Lulajże Jezuniu”, oraz jako Matka Cierpiąca i Bolejąca po utracie swojego ukochanego dziecka, co ukazują licznie występujące w chrześcijańskich

świątyniach ikonograficzne czy malarskie przedstawienia, typu: Matka Boska – Cierpiąca, Bolejąca, Nieustannej Pomocy, czy też *Pieta*. Rozważając pograniczny kult maryjny w kontekście wszelakich odzwierciedleń Matki Bożej, zauważa się, że niezależnie w jakim charakterze Najświętsza Dziewica Maryja jest przedstawiana, to w światopoglądzie katolickich i prawosławnych mieszkańców południowego Podlasia Jej sakralne Oblicze nigdy się nie zmienia. W świadomości wiernych obu chrześcijańskich Kościołów postrzeganie Bogurodzicy związane jest z kilkunastoma rolami Matki Bożej, ale do najczęściej wymienianych zaliczają się: Matka – Orędowniczka, Opiekunka, Źródło Nadziei i Wiary, Miłosierna, Miłościwa, Wspomożycielka, Pani Archanielska, Królowa Rodzin, Królowa Nieba i Ziemi, Królowa Polski, czy też Królowa Podlasia.

Zimny dostrzegł i w końcowym rozdziale rozprawy zanotował – jako specyficzną cechę pogranicznej religijności ludowej – pewną merytoryczną więź łączącą jedno z ikonograficznych Oblicz Matki Bożej Nieustającej Pomocy (Bolesnej) z tradycyjnymi w Kościele Wschodnim zwyczajami obrzędowości dorocznej. Owe wspólne konotacje odzwierciedlają dwie świąteczne potrawy, a mianowicie bożonarodzeniowa *kutia* oraz wielkanocna *pascha*, a więc dania występujące w uroczystościach symbolizujących dwa graniczne etapy życia Chrystusa, czyli Jego narodzenie i śmierć. W opinii autora, niniejsze obrzędowe dania łączą się z bizantyjską ikoną Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a świadectwem dokumentującym związek tych dwóch świąteczno-sakralnych artefaktów może być zawarta w rozprawie teza głosząca, iż tego rodzaju powiązania, ilustrujące biblijne Boże Narodzenie oraz wielkanocne, paschalne ukrzyżowanie Zbawiciela są typowym ikonograficznym przedstawieniem prawosławnej wizji religii chrześcijańskiej. Z literatury poświęconej religii bizantyjskiej wynika, że w obrządku prawosławnym równie mocno akcentuje się przyjście na świat Syna Bożego, jak i Jego mękę na krzyżu, oznaczającą w swej istocie zwycięstwo nad śmiercią i ponowne odrodzenie się życia, zarówno w aspekcie przyrodniczo-naturalistycznym, jak i religijnym. W świetle przeprowadzonego studium nad teologiczną symboliką wizerunku Bożej Rodzicielki oraz znaczeniem poszczególnych świąt obrzędowości dorocznej i występujących wówczas rytualnych potraw zasadna wydaje się hipoteza mówiąca, iż średniowieczna, bo datowana na IX lub XII wiek, bizantyjska ikona Matki Bożej Nieustającej Pomocy przez naniesione na swoim świętym obliczu ikonograficzne wyobrażenie chrześcijańskiej wizji wiary religijnej, przedstawiające Maryję, nowonarodzonego Chrystusa oraz niebiańskie postacie zwiastujące Jego przyszłą

męczeńską śmierć, wiąże się ze świętami Bożego Narodzenia oraz uroczystością Wielkanocy. Ikona poprzez te dwa święta jest zatem związana także z obrzędowymi daniami, czyli kutią i paschą, do których przygotowania używa się składników symbolizujących śmierć i krainę zmarłych, ale też produktów oznaczających obfitość, płodność i dostatek oraz rewalizację całego świata natury, łącznie z wiosennym odrodzeniem się ludzkiej duchowości, a więc również chrześcijańskiego życia człowieka, bez skazy grzechu.

Powyższa specyficzna cecha obrzędowych dań oraz chrześcijańskich wizerunków sakralnych ujawnia też swego rodzaju synkretyzm religijny, polegający na łączeniu z sobą dwóch chronologicznie odmiennych wartości, a wiadome jest wszak, że zarówno *kutia*, jak i *pascha*, prezentują wierzenia ludów przedchrześcijańskich, stojące w opozycji do epoki chrześcijańskiej, zakładającej nowotestamentowe wyobrażenie świata, w którym występuje zarówno przyjście na świat Dzieciątka Jezus, jak i późniejsza śmierć Zbawiciela. W końcowym, finalnym rozdziale tekstu, zawarta została także teza głosząca, że w kontekście synkretyzmu religijnego interpretować należy niemal wszystkie obrzędowe i codzienne uroczystości oraz werbalno-gestyczne rytuały, a co się z tym wiąże, również wszelakie sposoby demonstracji kultów pobożności ludowej.

Niniejsza rozprawa podejmuje też zagadnienie szeroko pojmowanej pograniczności oraz ekwiwalencji tradycji i zwyczajów obrzędowych – a niekiedy i liturgicznych – co może stanowić kolejny specyficzny walor podlaskiej religijności ludowej. W obręb najbardziej reprezentatywnych przejawów pograniczności, autor włączył specyficzną wschodnią, kresową mowę oraz charakterystyczne cechy lokalnego języka, które wyróżniają wielokulturową gwary południowego Podlasia spośród innych regionalizmów. Odmienność południopodlaskiej gwary ujawnia się zarówno na tle analizowanych województw oraz państw, czyli Lubelszczyzny, Podlasia i nieznaczonej części wschodniego Mazowsza, oraz Białorusi czy Ukrainy, jak i na przestrzeni geograficznej całego kraju. W zakres rozpatrywanych kwestii weszły ponadto takie zagadnienia kulturowe, jak: tożsamość i pochodzenie podlaskich społeczności, osadnictwo, historyczne migracje, dzieje poszczególnych społeczności, dawne represje unitów i sprawa przymusowych wysiedleń – zwłaszcza ludności Rusińskiej czy ukraińskiej, wraz z ich etnicznymi mniejszościami, zimowa i wiosenna obrzędowość doroczna – wraz z charakterystycznymi zwyczajami oraz tradycjami, ludowe pieśni, zjawisko bilingwizmu – dwumowy, a w odniesieniu do religii – regionalne nekropolie i

współegzystencja zróżnicowanych koncesyjnie budynków sakralnych oraz parafialnych współwyznawców, deklarujących wyznanie katolickie bądź prawosławne, a niekiedy religię całkowicie odmienną od chrześcijańskiej.

W korelacji ze specyfiką pogranicza pozostaje temat ekwiwalencji, który dotyczy przede wszystkim tradycji oraz zwyczajów obrzędowości dorocznej, ale i słowiańskich wierzeń ludowych, czy też kościelnych i pozakościelnych rytuałów religijnych oraz nabożeństw. Jak wykazały badania, ekwiwalencja znaczeń i symboli zauważalna jest przede wszystkim w typowo ludowych formach świętowania, jak: wspólne dla katolickich i prawosławnych wiernych formy błogosławieństw. Dodatkowo analogiczna symbolika kultycznych form demonstracji religijności ujawnia się również w nieco odmiennych sposobach wyrażania własnej koncesji, a dość wyraźnym tego przykładem są kulty wybranych postaci sakralnych. Jako przykład ekwiwalentnego pojmowania świętości, Zimny sugeruje postać św. Onufrego, który odbiera swój kult zarówno wśród wiernych obrządku rzymskokatolickiego, jak i bizantyjsko-słowiańskiego. Święty Onufry na obszarze południowego Podlasia nie tylko posiada swoje ośrodki religijnej czci w obu odłamach chrześcijaństwa, bo patronuje, i katolickiej kaplicy w Horodku, i prawosławnemu monasterowi w Jabłecznej, ale jego święta osoba determinuje też powstanie wielu chrześcijańskich kultów pobożności ludowej, które prezentują dalece zakrojoną wyznaniową bliskoźnaczność, co przedstawiają praktykowane przez katolickich i prawosławnych wiernych tradycje pielgrzymowania, wraz z przypisanymi temu zwyczajowi rytuałami, typu śpiewanie specjalnych pieśni wychwalających świętego czy dedykowane mu modlitwy. Ponadto, w dwóch obrządkach istnieje niezachwiane społeczne przekonanie o pozaziemskiej, sakralnej sile św. Onufrego, który według wierzeń ludowych posiada cudowną moc przywracania zdrowia, co prezentują archiwalne wpisy do parafialnych ksiąg łask oraz wypowiedzi podlaskich pątników, którzy bądź sami doświadczyli Bożego daru uzdrowienia z choroby, bądź słyszeli o takich przypadkach. Każda z wymienionych form manifestacji chrześcijańskiej religijności została przez autora zanotowana i przedstawiona w prezentowanym tekście.

Zimny podejmuje też próbę odpowiedzi na bardzo problematyczne pytanie: co w rzeczywistości odróżnia religijność od pobożności ludowej, i jaka jest rola pozaliturgicznych form manifestacji chrześcijańskiej religijności w życiu Kościoła oraz podczas celebracji oficjalnych mszy świętych. Chociaż zagadnienia te są ze sobą tak blisko spokrewnione, a ich definicje tak nieostre, to jego zdaniem swego rodzaju

rozwiązanie zawarte zostało we współczesnej koncepcji religii przeżywanej, która w swym zamyśle nawiązuje zarówno do chrześcijańskiej pobożności ludowej, jak i zindywidualizowanej duchowości religijnej. Skutkiem takiej interpretacji zagadnienia pobożności ludowej w zakres jej środków wyrazu włączyć należy niezliczone bogactwo zróżnicowanych kulturowo aktów religijnych ilustrujących i działania werbalne, i praktyki gestyczne. Jednakże problematyka religijności ludowej i pobożności wynika nie tylko z nieostrego charakteru samych zagadnień, ale również ze specyfiki badanego obszaru, który od wieków zamieszkiwany był przez wielokulturową społeczność, pochodzącą z różnych krajów Europy czy też wielu regionów Słowiańszczyzny. Wynikające z wielokulturowego charakteru bogactwo różnorodnych form podlaskiej religijności ujawnia więc ogólnospołeczny, uniwersalny wymiar chrześcijańskich zachowań i gestów, świadczących o międzykulturowym wymiarze pobożności ludowej, pełniącej nierzadko funkcję międzywyznaniowego dialogu. Prezentowane w rozprawie sposoby wyrazu podlaskiej pobożności ludowej są istotnym czynnikiem integrującym i więziotwórczym wspólnotę chrześcijańskich kościołów, niezależnie od ich koncesyjnego obrządku i rytuału liturgicznego. Na podstawie licznych wywiadów z katolickimi oraz prawosławnymi mieszkańcami południowego Podlasia i obserwacji wielu miejscowych ośrodków religijnego kultu, odnotowana została informacja, że nawet w dobie współczesnych przemian cywilizacyjno-społecznych i ciągłej unifikacji wartości kulturowych, podlaskie formy kultów pobożności ludowej – zarówno w odniesieniu do wyznawców obrządku rzymskokatolickiego, jak i Bizantyjsko-słowiańskiego – wykazują wciąż żywe powiązania z religijnością nieco wcześniej żyjącej społeczności. Wszak powszechnie znany jest fakt, iż reprezentanci kultur tradycyjnych dominującą funkcję w ludzkiej egzystencji przypisywali takim wartościom, jak: kult słońca, kult zmarłych i wiążąca się z tymi wierzeniami kultura agrarna. Należy zatem przyjąć, że chrześcijańska pobożność ludowa, choć współcześnie w znacznej części swoich środków wyrazu schryścianizowana, ujawnia silne umocowania kulturowe w epokach archaicznych, a niekiedy nawet w erach przedchrześcijańskich. Jest to o tyle istotne dla dzisiejszej religii i Kościoła chrześcijańskiego, że owe tradycyjne demonstracje wiary, czy szerzej sakralności, pozwalają przetrwać doktrynalnym prawdom głoszonym przez Kościoły, nawet w dobie wzmożonej laicyzacji i desakralizacji wszelakich wartości religijnych. Świadczy to o niezwykle mocnej pozycji Kościoła i duchowieństwa w życiu południowo-podlaskich społeczności, a ponadto przedstawia chrześcijańskie formy kultów pobożności ludowej jako jedną z najbardziej reprezentatywnych wizytówek

kulturowych ziemi wschodniej, co w życiu człowieka stanowi istotną wartość kreującą jego tożsamość kulturową oraz religijną.

Słowa kluczowe: pobożność ludowa, religijność ludowa, chrześcijański kult religijny, religijność pogranicza wschodniego, pobożność wschodniego pogranicza, chrześcijańskie manifestacje kultyczne

Zaw